

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku B. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...]

o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2017 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 10 marca 2017 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 marca 2017 r., Sąd Apelacyjny [...]: 1) ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego na kwotę 7.501,10 zł oraz 2) odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego B. M. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Przedmiotowe postanowienie zostało wydane w następujących okolicznościach: Decyzją z dnia 4 sierpnia 2015 r. organ rentowy ustalił, że ubezpieczonemu od dnia 1 lipca 2015 r. przysługuje renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 1.874,33 zł miesięcznie. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o ustalenie, że z dniem 1 lipca 2015 r. nabył prawo do

renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w wysokości „co najmniej” 2.499,10 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] oddalił odwołanie. Od wyroku Sądu pierwszej instancji ubezpieczony wniósł apelację, w której wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczył kwotą 29.989,20 zł. Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny [...] oddalił apelację. Podstawą faktyczną wyroków, jakie zapadły przed Sądami obu instancji, było ustalenie, że ubezpieczony, mimo licznych schorzeń, nie zalicza się do kategorii osób całkowicie niezdolnych do pracy. Od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną, w której wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczył kwotą identyczną z tą, którą uprzednio wskazał w apelacji.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej, Sąd Apelacyjny wywiódł, że spór w niniejszej sprawie koncentruje się jedynie wokół kwestii związanej z określeniem wysokości renty, do której ubezpieczony nabył już prawo. W konsekwencji dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej od prawomocnego wyroku z dnia 8 listopada 2016 r. jest uzależniona od wartości przedmiotu zaskarżenia, która – według art. 398² § 1 k.p.c. – nie może być niższa od 10.000 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wartość przedmiotu zaskarżenia w tej sprawie odpowiada różnicy między dochodzoną przez ubezpieczonego wysokością renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy a wysokością renty przyznanej mu decyzją organu rentowego, w skali jednego roku (art. 22 k.p.c.). Ustalona w ten sposób wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego (7.501,20 zł) nie przekracza ustawowego progu, od którego zależy dopuszczalność skargi. Z kolei kwota 29.989,20 zł, oznaczona w skardze jako wartość przedmiotu zaskarżenia, została przez ubezpieczonego podana błędnie. Skoro zatem wartość przedmiotu zaskarżenia jest mniejsza niż 10.000 zł, to skargę kasacyjną ubezpieczonego – jako niedopuszczalną - należało odrzucić na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie ubezpieczony postawił szereg zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, które – jego zdaniem – „miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy” (art. 26 w związku z art. 25 w związku z art. 391 § 1 i w związku z art. 398²¹ k.p.c.; art. 26 w związku z art. 25 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 398² § 1 i w związku z art. 398²¹ k.p.c.; art. 26 w związku z art. 25 i w związku z art. 368 § 2 k.p.c.; art. 227 w związku z

art. 22 i w związku z art. 328 k.p.c.; art. 22 k.p.c. w związku z art. 75 ust. 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Ubezpieczony wniósł o uchylenie kwestionowanego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu zarzutów ubezpieczony wywiódł, że sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia przez Sąd Apelacyjny dopiero „na etapie wnoszenia skargi kasacyjnej” i w efekcie ustalenie jej na poziomie niższym od tego, który wskazał skarżący, było niedopuszczalne, skoro na wcześniejszych etapach postępowania podana przez ubezpieczonego wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) nie została przez nikogo zakwestionowana. W dodatku Sąd Apelacyjny zweryfikował wartość przedmiotu sporu „niezgodnie z istniejącym stanem faktycznym”, tym bardziej, że ubezpieczony domaga się przyznania prawa do renty „o wartości przekraczającej 29.989,20 zł”. Z tego faktu wynika, że w sprawie naruszono „zasadę stabilizacji” odnośnie do wartości przedmiotu zaskarżenia, jaka została podana w apelacji. Nadto Sąd Apelacyjny nie przedstawił dowodów, które by potwierdzały wysokość „hipotetycznego świadczenia powoda z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i świadczenia z tytułu częściowej niezdolności do pracy”, jak również „pomiął stały dodatek pielęgnacyjny, który powodowi będzie przysługiwał jeśli powództwo zostanie uwzględnione w wysokości 209,59 zł mimo tego, że jest to stały i obowiązkowy dodatek do emerytury dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest oczywiście bezzasadne. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w tej mierze należy uznać za utrwalone, ugruntowany jest pogląd, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których ubezpieczony domaga się przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, w sytuacji gdy już posiada ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) jest wyznaczana regułą określoną w art. 22 k.p.c., albowiem w takim przypadku spór sądowy - w gruncie rzeczy – koncentruje się wokół kwestii dotyczącej wysokości świadczenia

ustalonego (przyznanego) decyzją organu rentowego (por. postanowienia z 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962; z 6 listopada 2008 r., II UZ 47/08; OSNP 2010 nr 9-10, poz. 128; z 16 lipca 2009 r., II UZ 22/09, LEX nr 536857; z 10 marca 2011 r., III UZ 2/11, LEX nr 846598 i z 16 listopada 2016 r., I UZ 30/16, LEX nr 2167624). W konsekwencji takie sprawy nie należą do kategorii spraw „o przyznanie i o wstrzymanie renty” w rozumieniu art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Oznacza to, że skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji wydanego w sprawie, w której ubezpieczony żąda przyznania mu renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, podczas gdy legitymuje się on wcześniej ustalonym prawem do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zależy od tego, czy wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego jest co najmniej równa kwocie 10.000 zł (art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Innymi słowy, w sprawie o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, w której nie jest kwestionowane samo uprawnienie do renty w związku z przyznaniem ubezpieczonemu prawa do tego świadczenia z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wartością przedmiotu zaskarżenia warunkującą przedmiotową dopuszczalność skargi kasacyjnej (art. 398² § 1 k.p.c.) jest kwota stanowiąca różnicę między wysokością świadczenia dochodzonego a wysokością świadczenia przyznanego za okres jednego roku (art. 22 w związku z art. 368 § 2 zdanie trzecie w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Kierując się powyższymi regułami, Sąd Apelacyjny – w ramach wstępnego badania wymagań formalnych skargi kasacyjnej – prawidłowo ocenił, że wartość przedmiotu zaskarżenia, która powinna odpowiadać różnicy (liczonej w skali jednego roku) między wysokością renty przyznanej ubezpieczonemu decyzją organu rentowego (1.874,33 zł) a wysokością renty, której żąda ubezpieczony (2.499,10 zł), w rzeczywistości jest niższa od kwoty wymienionej w art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że skarga kasacyjna wniesiona w tej sprawie nie jest dopuszczalna.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny „zasady stabilizacji” wartości przedmiotu sporu/zaskarżenia, to należy go uznać za oczywiście chybiony w odniesieniu do sytuacji procesowej, jaka zaistniała w analizowanej sprawie. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze

zażalenie w pełni aprobuje stanowisko wyrażone w postanowieniach tego Sądu z dnia 24 lipca 2008 r., IV CZ 54/08, (LEX nr 646362) i z dnia 5 maja 2016 r., II CZ 24/16, (LEX nr 2057616), na jakie powołał się autor zażalenia. Należy jednak odnotować, że zasada, zgodnie z którą wartość przedmiotu sporu niezakwestionowana (niesprawdzona) w postępowaniu pierwszoinstancyjnym rozciąga się także na późniejsze fazy postępowania w danej sprawie, nie została naruszona w okolicznościach niniejszej sprawy. Ubezpieczony w sposób nieuprawniony postawił tezę, że skoro wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczona w apelacji na kwotę 29.989,20 zł nie została przez nikogo podważona, to powinna ona być miarodajna również w postępowaniu kasacyjnym. Trzeba jednak dostrzec, że wartość przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego została określona błędnie, bo w rzeczywistości należało ją oznaczyć zgodnie z art. 22 k.p.c. Nietrudno więc zauważyć, że wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego w niniejszej sprawie jest tożsama z wartością przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego. W tej płaszczyźnie zasada stabilizacji wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), na którą żalący się kładzie szczególny nacisk, nie została przełamana. Takiemu wnioskowaniu bynajmniej nie stoi na przeszkodzie fakt, że wartość przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego (błędnie oznaczona) nie została w ogóle zweryfikowana w trakcie postępowania odwoławczego.

Mając bowiem na względzie okoliczność, że analizowana sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc taką, w której wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) w żaden sposób nie wpływa na właściwość rzeczową sądu, na wysokość opłaty, ani na dopuszczalność środka odwoławczego (art. 126¹ § 1 k.p.c.) należy stwierdzić, że na etapie postępowania apelacyjnego nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające potrzebę skorygowania przez Sąd Apelacyjny (ewentualnie przez Sąd Okręgowy – w ramach wstępnej kontroli wymagań formalnych apelacji) wartości przedmiotu zaskarżenia, którą apelujący oznaczył oczywiście błędnie. Innymi słowy, w świetle dyrektywy wynikającej z art. 126¹ § 1 k.p.c. okazuje się, że ubezpieczony dla skutecznego uruchomienia kontroli odwoławczej przed Sądem Apelacyjnym wcale nie musiał w apelacji wskazywać wartości przedmiotu zaskarżenia. Skoro jednak tego dokonał (ale – jak się okazało – uczynił to wadliwie), to w tej sytuacji Sąd orzekający w drugiej

instancji nie był zobowiązany do korygowania błędnie oznaczonej wartości przedmiotu zaskarżenia. Taka potrzeba pojawiła się dopiero na etapie postępowania kasacyjnego, skoro w sprawie o wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy właśnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. W świetle przedstawionych okoliczności nie może więc ulegać wątpliwości, że zasada stabilizacji wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) nie została naruszona w przedmiotowej sprawie, a Sąd Apelacyjny miał wszelkie powody ku temu, aby zweryfikować wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, którą ubezpieczony oznaczył (błędnie) taką samą kwotą, jak w apelacji. Sąd Apelacyjny prawidłowo ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego na kwotę niższą od 10.000 zł, w związku z czym stosownie do treści art. 398⁶ § 2 k.p.c. był zobowiązany do odrzucenia skargi jako niedopuszczalnego środka zaskarżenia. Tak więc kwestionowane przez ubezpieczonego postanowienie Sądu Apelacyjnego było zgodne z prawem.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.